



Główny przystanek linii SPACER pod wieżą



Tajemnicze wnętrza stajni w Maliniecu



Urozmaicone lasy między Sulankami a Niestuszem



Pomniki w lesie Niestusz



Małe pod mikroskopem jest piękne!



Majka specjalnie upiekła serduszka

## SPACERKIEM PO ZDROWIE \* PTTK + MZK + UM Konin 15-02-2009 \* Spacer Walentynkowy Maliniec - Sulanki - Konin-Niestusz 4 km

15 lutego 2009, w pierwszą niedzielę ferii zimowych, linia **SPACER** MZK Konin obsługiwana przez pana Roberta objechała Konin i zebrała 53 nieustraszonych piechurów. Wśród nich byli wielbiciele regionu konińskiego z Wrześni i Słupcy. Mimo mrozu przybyły też rodziny z dziećmi. Za zgodą dzierżawcy gospodarstwa w Maliniecu zwiedziliśmy zespół budynków folwarcznych dawnego majątku Kwileckich. Licznych fotografujących oczarowały wątki ceglane murów i tajemniczy nastrój kolumnady w stajni, więc urządzili plener fotograficzny. Dzięki wyjaśnieniom pana Andrzeja Miądkiewicza, administratora GRSP Maliniec, poznaliśmy skomplikowaną sytuację prawną dworu Kwileckich. Spacer zaczęliśmy w nieistniejącej wsi Sulanki, wysiedlonej z powodu budowy wydziału elektrolizy huty aluminium w latach sześćdziesiątych XX wieku. Trasę opracował Marek Chlebicki z pomocą klubowych koleżanek Zeni i Wandy. Przejście przez ośnieżone lasy było interesujące, krajobrazy zmieniały się jak w kalejdoskopie. Trafiliśmy na pozostałości po urządzeniach pomiarowych zamontowanych przez naukowców z Katowic, które miały mierzyć różne parametry mikroklimatu leśnego m.in. w strefie bezpośrednio sąsiadującej z hutą. Punkty pomiarowe są nadal wykorzystywane. Chwilę zadumy wzbudziły pomniki i mogiła pomordowanych przez okupantów niemieckich w 1941 roku Żydów. Zimą wędrówkę zakończyliśmy w siedzibie Nadleśnictwa Konin w Niestuszu, gdzie oczekiwał pan Tomasz Kaleta. Nie zabrakło walentynkowych lukrowanych serduszek produkcji Majki Gruszczyńskiej i słodkich lizaków.

W otwartej 12 października 2007 roku Izbie Edukacji Przyrodniczo – Leśnej Nadleśnictwa Konin obejrzelśmy narzędzia używane dawniej przez leśników, „zegar czasu”, model ekosystemu grądu środkowoeuropejskiego i siedliska wodnego wraz z zamieszkującymi je zwierzętami oraz wyroby z drewna. Najmłodszym podobała się możliwość powiększenia pod mikroskopem rzadkiego gatunku stonki - susówki dębówki i pyłku sosny. Sporo zabawy było przy rozpoznawaniu gatunków drzew. W dyskusji padł mit pospolitości wróbla, pan Tomasz podał, że najliczniej obecnie występuje u nas zięba. Również stereotypy o konieczności dokarmiania ptaków zostały obalone. Ludzki pokarm w postaci chleba, ziemniaków i odpadków kuchennych szkodzi dzikim ptakom, a natura wyposaża je w ogromne możliwości długiego obywania się bez pokarmu. Zainteresowanie wzbudził film „Las potrzebuje drewna” poświęcony roli martwego drewna w lesie. Prezes Klubu Turystycznego Marek Chlebicki podziękował za gościnę. Pełni wrażeń odjechaliśmy linią **SPACER** do Konina. Na drugi etap przez hałdy najstarszych odkrywek wybrało się 5 osób.

Tekst: Wanda Gruszczyńska i Tomasz Kaleta  
Zdjęcia: Wanda Gruszczyńska, Marek Chlebicki

Więcej: <http://konin.pttk.pl>



Bezpieczne miejsce na ognisko



Tomasz Kaleta Specjalista ds. ochrony lasu i przyrody

Do Izby Edukacji Przyrodniczo - Leśnej Nadleśnictwa Konin przybyły 54 osoby i pies